

41 procent przewoźników korzysta z telematyki

data aktualizacji: 2024.02.28



Coraz więcej polskich firm korzysta z telematyki w transporcie. Priorytetem wyboru zaawansowanych technologii tego typu jest bezpieczeństwo zawodowych kierowców.

Według międzynarodowej organizacji, zajmującej się bezpieczeństwem dostaw w branży zaawansowanych technologii, w pierwszym półroczu 2023 roku odnotowano w 67 krajach w rejonie EMEA blisko 50 tys. przestępstw dokonanych na przewożony towar. W Europie najczęściej takich sytuacji miało miejsce, m.in. w Wielkiej Brytanii – blisko 3400, Niemczech – 1870, Francji – ponad 800. Najbardziej pożądanym produktem okazał się olej napędowy. Czujność w transporcie popłaca, ale w sytuacjach, w których czasami może zawieść człowiek – warto wesprzeć się technologią. Ten potencjał coraz częściej zauważają polskie firmy transportowe, które wykonują ponad jedną piątą przewozów w Unii Europejskiej.

Barometr Flotowy wskazuje, że 41 proc. przewoźników wdrożyło telematykę do swojej floty, a jedną z motywacji do podjęcia tego kroku jest właśnie poprawa zachowania i bezpieczeństwa kierowców na drodze (37 proc.).

Polscy przewoźnicy chętniej korzystają z telematyki

Polskie przedsiębiorstwa transportowe częściej sięgają po rozwiązania telematyczne (41 proc.) w porównaniu do Europy, gdzie średni przeciętny poziom wdrożenia telematyki w pojazdach dostawczych wynosi 32 proc. Do podjęcia działania polską branżę TSL motywują też nieco inne czynniki. Przede wszystkim firmy transportowe w Polsce stawiają sobie za głównie za cel - poprawę zachowania i ochronę kierowców oraz nadzór nad lokalizacją pojazdów i ich bezpieczeństwo (37 proc. odpowiedzi w obu przypadkach). Dla Europy priorytetem jest – podobnie jak u nas – monitoring

przewozów i zabezpieczenie pojazdu (37 proc.), ale już mniejszą wagę przywiązują do kwestii poprawy stylu jazdy kierowców i ich bezpieczeństwa, gdzie na taki aspekt wskazało 30 proc. respondentów. Znaczącą różnicę widać również w kwestii obniżenia kosztów i obsługi floty za pomocą telematyki. W Polsce jest to istotne dla 34 proc. badanych, podczas gdy w Europie tylko 25 proc. ankieterów wskazało na tę odpowiedź. Na dalszych miejscach znalazło się uniknięcie niewłaściwego wykorzystania pojazdu, a także poprawa efektywności floty.

Telematyka a bezpieczeństwo kierowców na parkingach

Jednym z obszarów zastosowania rozwiązań telematycznych jest zwiększenie bezpieczeństwa kierowców podczas postoju na parkingach. Kierowca często podejmuje ryzyko związane m.in. z kradzieżą towaru, dewastacją pojazdu czy próbą nielegalnego przekroczenia granicy przez migrantów. Ostatnia z przytoczonych sytuacji może zrodzić wiele trudności, bowiem w przypadku kontroli granicznej to na kierowcy oraz na jego pracodawcy leży odpowiedzialność karna za ten proceder.

- Co prawda istnieją rozwiązania działające na zasadzie wzajemnej wymiany informacji pomiędzy społecznością branży transportowej, które polegają na prowadzeniu wspólnej tzw. listy parkingów niebezpiecznych. Nie gwarantuje to jednak prawdziwych i zawsze aktualnych informacji, dlatego zdecydowanie lepiej sprawdzają się systemy telematyczne z funkcją geofencingu. Przykładowo taka opcja jest dostępna w telematyce GBox Assist i umożliwia spedytorom zaznaczenie na mapie stref niebezpiecznych i zaprogramowanie komunikatów, które mają ukazywać się kierowcom na ekranie urządzenia natychmiast po przekroczeniu granicy takiej strefy, dzięki czemu mogą oni zwiększyć czujność i zastosować dodatkowe środki bezpieczeństwa - tłumaczy Łukasz Szewczyk, specjalista ds. wdrożeń, ekspert Inelo z Grupy Eurowag.

Łatwiejsze wyznaczanie trasy

Jednym z obszarów, w których narzędzia telematyczne są dużym wsparciem kierowców jest łatwiejsze planowanie tras przejazdu. To bardzo ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa kierowców, ponieważ dzięki temu może on uniknąć problemów na drodze.

- Trasa musi być przede wszystkim dostosowana do parametrów danego pojazdu. Warto uwzględnić tutaj zarówno obowiązujące przepisy ruchu drogowego, jak i różnego rodzaju ograniczenia przestrzenne, które mogłyby skutkować uszkodzeniem zestawu, chociażby takie jak wjechanie pod za niski wiadukt. Z takim planowaniem tras telematyka radzi sobie znacznie lepiej niż człowiek. W efekcie kierowca otrzymuje gotowe rozwiązanie, w dodatku komunikowane w jego języku ojczystym, co pozwala zmniejszyć ryzyko błędów, jakie często pojawiają się w komunikacji słownej na linii kierowca-spedytor. Poza tym firmy, które stosują tego typu rozwiązania, są po prostu atrakcyjniejsze w oczach zwłaszcza młodych kierowców, którzy nie są jeszcze na tyle doświadczeni, aby przewidywać różnego rodzaju sytuacje na drodze i ze wsparciem telematyki zwyczajnie czują się pewniej - komentuje Łukasz Szewczyk.

Efektywniejszy eco-driving

Trend na ekonomiczną jazdę nie jest nowością, ale nowością jest wspieranie tej techniki jazdy telematyką. Dedykowany system, taki jak tempomat może skuteczniej od człowieka dobrać rozwiązania, dzięki którym można zmniejszyć zużycie paliwa. Wybór odpowiedniego biegu czy decyzja o tym z jaką prędkością pokonać zmianę wysokości terenu, często jest w tym temacie kluczowa, a nawet niewielkie różnice w dłuższej perspektywie czasowej przekładają się na znaczne oszczędności. Oprócz tego eco-driving może motywować kierowców do lepszej i wydajniejszej jazdy, a to może mieć pozytywne przełożenie na bezpieczeństwo.

- Eco-driving może wspierać jazdę defensywną kierowcy, czyli taką, która jest mocno przewidująca, a w konsekwencji może znacząco zmniejszać liczbę niebezpiecznych zdarzeń na drodze. Dzięki zebranym danym o stylu jazdy kierowcy, osoba zarządzająca transportem może sprawdzić, czy kierowca dany odcinek drogi pokonał płynnie czy zbyt gwałtownie, na jakich obrotach, czy przejechał go na włączonym tempomacie. Dzięki wnikliwej analizie tych informacji możemy pokierować kierowcę, w jakich obszarach może popracować, by jego jazda była jeszcze lepsza, a to z pewnością może przełożyć się na redukcję spalanego oleju napędowego i może przedłużyć żywotność także samego pojazdu. Co ważniejsze, moduł Eco-drivingu Pro w telematyce GBox Assist oparty jest na normach spalania wyznaczonych przez właściciela firmy, uwzględniających obciążenie pojazdu ładunkiem, a nie na sztywnych normach przypisywanych danemu modelowi pojazdu. Dzięki temu ocena stylu jazdy kierowcy jest bardziej "sprawiedliwa" i miarodajna. Wszystko to może usprawnić kontrolę nad pracą kierowców i doskonalenie ich w ekonomicznej jeździe, co ma duże znaczenie z punktu widzenia firm transportowych, których pojazdy każdego dnia pokonują tysiące kilometrów - komentuje Tomasz Czyż, główny ekspert ds. rozwiązań technologicznych, Inelo z Grupy Eurowag.

Bezpieczeństwo na stacjach

Dużym wyzwaniem dla przewoźników są również oszustwa związane z tankowaniem paliwa, zwłaszcza, że olej napędowy jest jednym z produktów, który często może stać się przedmiotem kradzieży. Z tego względu warto zabezpieczyć się na tę okoliczność i stosować rozwiązania technologiczne, które mają za zadanie zapobiec przestępstwu.

- Obecnie skuteczna ochrona przed kradzieżą paliwa jest podstawą w firmie transportowej. Nie wystarczy już karty paliwowej zabezpieczyć jedynie PINem, który w łatwy sposób można wyłudzić. Potrzebne są znacznie bardziej zaawansowane systemy, które mogą zablokować nielegalną transakcję, zanim jeszcze do niej dojdzie i powiadomią firmę o wszelkich podejrzanym działaniach. Na przykład telematyka EVA od Eurowag posiada funkcję Fuel Guard, która zabezpiecza karty paliwowe przed skopiowaniem z nich danych lub kradzieżą. System ten weryfikuje, czy użycie karty paliwowej jest zgodne z fizyczną lokalizacją pojazdu na stacji. Jeśli nie, to system zablokuje możliwość płatności za paliwo, a w ten sposób firma transportowa może uchronić się przed oszustwem - dodaje Julian Michański, Manager ds. operacyjnych i zaopatrzenia Grupa Eurowag.

Jak telematyka pomaga oszczędzać?

Każda firma zarządzająca flotą dąży do redukcji kosztów. Warto uświadomić sobie, że telematyka jest w tym dużym sprzymierzeńcem. Choć rozwiązania te na pierwszy rzut oka wydają się kosztowne, trzeba pamiętać, że w dłuższej perspektywie czasowej generują spore oszczędności. Wynikają one na przykład z redukcji pustych przebiegów czy redukcji zużycia paliwa, z racji lepszego zaplanowania trasy czy samego skuteczniejszego eco-drivingu. Ograniczone zostają też sytuacje narażające firmę na koszty, takie jak kradzieże towaru.

Fot. Inelo

Źródło: